

Apel o ochronę wiślanych rezerwatów

2021-07-05

Szanowni Państwo, Mieszkańcy nadwiślańskich gmin, Turyści!

Każdy z nas ma prawo do wypoczynku, złapania oddechu po pracowitym tygodniu. W otoczeniu Warszawy jest takie miejsce, które w szczególny sposób przyciąga nas, gdzie można się rozkoszować pięknem przyrody i korzystać z jej uroków. To dolina Wisły, a ściślej piaszczyste wyspy i plaże w korycie tej pięknej rzeki. W krótkim czasie możemy się tam znaleźć i poczuć jak na wczasach nad morzem. Rozległe piaszczyste przestrzenie przyciągają nas jak magnes, dając możliwość leniwego plażowania, uprawiania sportów wodnych, wybiegania się naszym czworonogom.

Trzeba jednak wiedzieć, że tereny te zamieszkują również dzikie ptaki - rybitwy, sieweczki, brodziec i inne, dla których stanowią one miejsce rozrodu. Zazwyczaj na przełomie marca i kwietnia ptaki przylatują z zimowisk wyłącznie po to by złożyć jaja i wychować młode. Spiesz się, gdyż większość z nich do końca lipca musi wywiązać się z tego odwiecznego, trudnego zobowiązania wobec natury i przedłużyć trwanie gatunku. Przyroda nie jest wobec nich pobłażliwa. Zazwyczaj bywa surowa i nieobliczalna. Każde wezbranie rzeki lub nadmiernie niski stan wody zagraża ptakom albo poprzez zatopienie jaj i piskląt lub splądrowanie lęgów przez drapieżniki lądowe bez trudu przedostające się na wyspy w okresach niskich stanów wód tzw. niżówek.

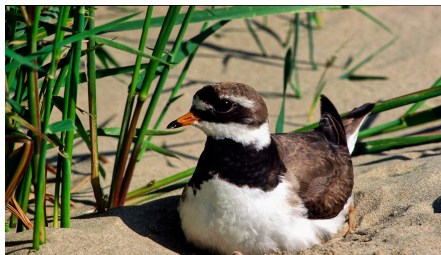
Wszystkie wspomniane gatunki ptaków podlegają ścisłej ochronie. To przede wszystkim dla nich, na mazowieckim odcinku rzeki utworzono 13 rezerwatów przyrody. W obrębie granic administracyjnych Warszawy znajdują się częściowo dwa z nich: Wyspy Zawadowskie na południu i Ławice Kiepińskie na północy. Kolejne dwa: Wyspy Świderskie i Łachy Brzeskie położone są w niedalekim sąsiedztwie stolicy.

Zgodnie z obowiązującym prawem wstęp do rezerwatów jest zabroniony. Mówi o tym ustawa o ochronie przyrody, stawiając w rezerwach dobro przyrody ponad codzienne potrzeby człowieka. I nie bez powodu. Wypoczywając, mieszkańcy pływają odbywając legi najcenniejsze gatunki ptaków, które składają jaja na ziemi. Choć trudno w to uwierzyć, nieodpowiedzialni ludzie odganiają dorosłe ptaki, chwytają pisklęta. Spłoszeni rodzice pozostawiają młode i krążą zaniepokojone do czasu oddalenia się napastników. Zanim powrócą, wrony, sroki i inne drapieżniki, bezwzględnie to wykorzystują, zabijając i zjadając bezbronne potomstwo. Kamuflujące upierzenie puchowe piskląt rybitw, sieweczek i brodziec zapewnia im względne bezpieczeństwo w obliczu naturalnych drapieżników. To jedna z ich strategii przetrwania na odkrytej, skąpo porośniętej roślinnością przestrzeni. Jednak w obliczu kontaktu z człowiekiem strategia ta nie zawsze jest skuteczna. Ukryte pisklęta bez trudu można przeoczyć poruszając się po plaży pieszo lub pojazdami mechanicznymi (quady). Zazwyczaj kończy się to tragicznie dla ptaków. Młode giną również w wyniku udaru słonecznego będącego następstwem zbyt długiej ekspozycji na działanie promieni słonecznych. Temperatura piasku w słoneczne dni osiąga nawet ponad 50 stopni C. W takich warunkach dorosłe ptaki muszą chronić młode osłaniając je i chłodząc własnym ciałem. Obecność ludzi w pobliżu nie daje im takiej możliwości.

Dzisiaj, gdy działalność człowieka oddziałuje na całe nasze otoczenie, musimy wesprzeć przyrodę i dać możliwość przetrwania jak największej liczbie gatunków - równoprawnych mieszkańców planety. Mamy wszelkie po temu możliwości i wiedzę, żeby móc rozsądnie, bez szkody dla środowiska korzystać z jego bogactwa i uroków, nie czyniąc szkód. Zwracamy się z gorącym apelem by, spiesząc nad piaszczyste połacie nadwiślańskich plaż pamiętać o tym, żeby odpoczynek swój organizować poza rezerwatami przyrody, w których obowiązują zasady prawa, zgodnie z którymi nie wolno przebywać na ich terenie bez zezwolenia.

Dajmy przykład na to, że nawet wśród gęsto zaludnionych okolic Warszawy możemy zadbać i zachować dla kolejnych pokoleń to niezwykle dziedzictwo przyrody, jakim jest bogactwo świata przyrody.

Planując nadwiślańską przygodę nad wodą sprawdźmy na stronie - geoservis.gdos.pl, a jeszcze lepiej instalując sobie aplikację o nazwie "Mazowieckie rezerваты przyrody", czy miejsce w którym chcemy przebywać znajduje się poza granicami rezerwatów przyrody, gdzie nasz pobyt będzie legalny, tj. zgodny z prawem. Sprawdźmy czy nasz pobyt nie zaszkodzi PRZYRODZIE. Ona odpłaci się nam tym co najcenniejsze - bogactwem gatunków, śpiewem ptaków, zielenią drzew.



Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie